

Monika Dziurnikowska

Adwokat i inne zawody prawnicze w opinii studentów prawa : (wyniki ankiety "Studenci prawa o swojej przyszłości zawodowej")

Palestra 41/5-6(473-474), 29-34

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Monika Dziurnikowska

Adwokat i inne zawody prawnicze w opinii studentów prawa

(Wyniki ankiety „Studenci prawa o swojej
przyszłości zawodowej”)

1. Zawody prawnicze, choć tak ważne dla państwa i społeczeństwa, rzadko były badane przez socjologów i niewiele w ostatnich latach powiedziano o ich pozycji na tle innych zawodów w Polsce. Po roku 1989 znaczenie zawodów prawniczych wzrosło wraz z przyjęciem nowego modelu państwa. Trudno bowiem wyobrazić sobie demokratyczne państwo prawa bez dobrze wykształconych i cieszących się szacunkiem społecznym prawników. Nie można również realizować podstawowej dla państwa zasady sprawiedliwości, bez sędziów obdarzonych zaufaniem obywateli, bez adwokatów, w których fachowość i wysoki poziom moralny nikt by nie wątpił. Jeszcze wciąż zbyt mało mówi się o etyce zawodów prawniczych, o poważaniu jakim zawody te powinny się cieszyć. Coraz częściej słychać słowa krytyki pod adresem źle funkcjonujących instytucji stosujących prawo, nieprofesjonalnych i przekupnych prawników, nieprawidłowości w procesie kształcenia studentów wydziału prawa.

Prestiż zawodów prawniczych zawsze był znaczny. Prawnicy na ogół postrzegani byli jako ludzie wysoko usytuowani w hierarchii społecznej, nie tylko ze

względem na ich status materialny, ale przede wszystkim ze względu na szacunek i poważanie jakim darzono przedstawicieli tych zawodów. Jedną z przyczyn takiego wizerunku jest również to, że prawnicy stanowili i stanowią zamknięte środowisko rządzące się swymi wewnętrznymi prawami, do którego dostęp mają tylko najlepsi.

Wysoka pozycja prawników utrzymuje się przez całe dziesięciolecia. Też o dużym prestiżu zawodów prawniczych wśród innych zawodów potwierdzały badania empiryczne realizowane na przełomie lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i osiemdziesiątych. Badania przeprowadzone na reprezentatywnej grupie mieszkańców Warszawy, w grudniu 1958 roku, przez profesorów Adama Sarapatę i Włodzimierza Wesołowskiego, na temat uwarstwienia i ruchliwości społeczeństwa w Polsce, wskazywały wysoką pozycję prawników na tle innych zawodów. Zawód adwokata pod względem stopnia poważania zajął w hierarchii społecznej wysokie szóste miejsce, zaraz po zawodzie profesora uniwersyteckiego, lekarza, nauczyciela, inżyniera-mechanika i lotnika. Aż 34,8% responden-

tów obdarzyło adwokata bardzo dużym stopniem poważania, a 39,7% dużym stopniem poważania. Ci sami ankietowani uznali, że zawód ten daje duże gwarancje stałej pracy i pozwala osiągnąć znaczne korzyści materialne¹.

Kolejne badania, przeprowadzone przez profesora Kazimierza Słomczyńskiego w latach 1964–1967 na terenie Łodzi, Szczecina i Koszalina, na temat zróżnicowania społeczno-zawodowego i jego korelatów, ponownie potwierdziły wysoki prestiż zawodów prawniczych. W badaniach łódzkich z 1967 roku zawód adwokata znalazł się na czternastej pozycji wśród najbardziej darzonych szacunkiem zawodów w Polsce (należy dodać, że w badaniach tych znacznie rozszerzono skalę zawodów, co wyjaśnia czternastą pozycję adwokata w porównaniu do szóstej pozycji jaką zajmował w poprzednich badaniach). Przy ocenie prestiżu respondenci kierowali się w pierwszej kolejności takimi kryteriami, jak kwalifikacje fachowe, poziom wykształcenia, szacunek społeczny².

Bardziej kompleksowe badania na temat prestiżu prawa przeprowadził w 1964 roku profesor Adam Podgórecki na reprezentatywnej, dla całej dorosłej ludności kraju, grupie 3 tysięcy osób. W ankiecie znalazło się pytanie o to, który spośród zawodów prawniczych służy na największy szacunek. Zawód adwokata wskazało 16,6% ankietowanych, co dało mu drugą lokatę, zaraz po zawodzie sędziego, którego wskazało 38,4% ankietowanych. Interesujące, że adwokata obdarzyły prestiżem społeczny osoby stosunkowo młode³.

W badaniach poświęconych tej tematyce, zrealizowanych przez CBOS we wrześniu 1986 roku, znalazło się pytanie

o to, w jakim zawodzie ankietowani najchętniej widzieliby swoje dziecko, gdyby ukończyło ono studia prawnicze. Na pierwszym miejscu respondenci wskazywali zawód adwokata. Preferowało go aż 28% badanych. W kolejności dalsze miejsce zajął zawód radcy prawnego, pracownika naukowego, sędziego, notariusza, pracownika administracji państwowej i prokuratora. Zastanawiające jest to, że aż 15,4% ankietowanych nie chciało, aby ich dziecko po skończeniu studiów prawniczych pracowało w jakimkolwiek zawodzie związanym z prawem⁴.

Z przytoczonych powyżej badań wynika, że zawody prawnicze od lat były ogólnie wysoko cenione i ich pozycja w hierarchii społecznej nie ulegała zasadniczym zmianom. Po przełomowym roku 1989 zainteresowanie zawodami prawniczymi znacznie wzrosło. Wydziały prawa stały się jednymi z bardziej obleganych przez kandydatów na studia. Zjawisko to obserwujemy także w Uniwersytecie Warszawskim. Wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej i demokratycznego modelu państwa, daje szerokie możliwości rozwoju zawodom prawniczym i czyni je bardzo atrakcyjnymi. Wzrasta przy tym zapotrzebowanie na rynku pracy na ambitnych i dobrze wykształconych prawników, co powoduje, że szerokie grono młodych ludzi pragnie swoje przyszłe losy życiowe i zawodowe związać z tym zawodem.

2. Brak nowych, przeprowadzonych po 1989 roku, badań socjologicznych na temat prestiżu zawodów prawniczych oraz duże zainteresowanie tymi zawodami, skłoniły nas do zrealizowania własnych badań empirycznych na ten temat. Badania, pod kierunkiem doktor Elżbiety Łojko, zostały przeprowadzone wśród studen-

tów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1996–1997 i dotyczyły opinii studentów naszego wydziału na temat ich przyszłości zawodowej⁵. W kręgu naszych zainteresowań znalazły się między innymi preferencje zawodowe naszych kolegów oraz to, jak widzą pozycję prawnika na tle innych zawodów w Polsce. Prowadząc badania chcieliśmy zadać pytanie o prestiż zawodów prawniczych tym, którzy w przyszłości będą je wykonywać.

Ankieta objęła studentów I, III i V roku, uzyskując w ten sposób pełną skalę ocen, zmieniających się wraz z nabywaną wiedzą i doświadczeniem. Chcieliśmy poznać oczekiwania związane z zawodami prawniczymi zarówno tych studentów, którzy dopiero wchodzi w kontakty z prawem i środowiskiem prawniczym, jak i tych, którzy stają właśnie u progu samodzielnej pracy w zawodzie adwokata, sędziego, prokuratora i innych zawodach prawniczych. Trzy pytania naszej ankiety w sposób bezpośredni badały preferencje zawodowe studentów naszego wydziału i prestiż poszczególnych zawodów prawniczych.

3. W ankiecie badaliśmy opinie studentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na temat pozycji prawnika na tle innych zawodów. W skróconej skali zawodów, z której ankietowani mieli wskazać według kolejności trzy najbardziej ich zdaniem szanowane w społeczeństwie zawody, znalazł się: oficer WP, aktor, poseł, ksiądz, prawnik, lekarz, pisarz, profesor uniwersytetu i biznesmen.

Po opracowaniu wyników ankiety okazało się, że **według przyszłych prawników największym szacunkiem społecznym cieszy się zawód lekarza.**

Ogólna częstotliwość wskazań (bez względu na pozycję, na której był wymieniany) sytuuje **prawnika dopiero na trzecim miejscu**, po profesorze uniwersytetu. Jednak na pierwszym miejscu wskazało go zaledwie 9% studentów I roku, 8% III roku i tylko 1,4% studentów V roku. Z powyższych ustaleń widać, że ogólnie **pozycja prawnika na tle innych zawodów, w opinii młodzieży prawniczej, jest nadal dość wysoka. Ma ona jednak tendencję wyraźnie zniżkującą wraz z wyższym rokiem studiów ankietowanych.** Może to wynikać z tego, że aż 74% studentów V roku podjęło już pracę, a pierwsze kontakty zawodowe oraz nabyte doświadczenie mogły im nasunąć negatywne spostrzeżenia. Studenci, którzy dopiero zaczynają zapoznawać się z prawem i wchodzić w środowisko prawników obarczeni są, być może, jeszcze wieloma mitami na jego temat, mają idealistyczne podejście do przyszłego zawodu. Taka tendencja może wynikać również z tego, że studenci V roku ogólnie uważają się za mniej zadowolonych z życia (za raczej niezadowolonych i zdecydowanie niezadowolonych uważa się 13% studentów). Podsumowując należy powiedzieć, że chociaż przyszli prawnicy niechętnie stawiają zawody prawnicze na pierwszym miejscu, to generalnie uważają, że łączą się one z dość dużym prestiżem.

W kolejnym pytaniu ankiety staraliśmy się ustalić jak, w opinii studentów prawa, plasują się poszczególne zawody prawnicze. Które z nich, zdaniem studentów, cieszą się największym szacunkiem społecznym. W skali trzynastu zawodów prawniczych znalazły się: prawnik-pracownik naukowy, prokurator, prawnik-doradca ekonomiczno-finansowy, sę-

dzia, dziennikarz-publicysta prawny, radca prawny, prawnik-urzędnik państwowy, prawnik-policjant, notariusz, prawnik-biznesmen, prawnik-pracownik służby więziennej, adwokat i prawnik-polityk. Tak jak poprzednio respondenci mieli wskazać według kolejności trzy zawody, które według nich cieszą się największym uznaniem społeczeństwa. **Na pierwszym miejscu znalazł się (bez względu na miejsce wskazania) zawód sędziego** ze znaczną przewagą nad innymi zawodami *stricto* prawniczymi. Szacunkiem darzy sędziego 53% studentów z pierwszego roku i tyle samo z roku trzeciego, oraz 55% studentów V roku. **Na drugim miejscu** (według ogólnej częstotliwości wskazań) **ankietowani umieścili zawód adwokata**, w opinii studentów pierwszego i trzeciego roku, oraz zawód prawnika-pracownika naukowego według studentów piątego roku. W dalszej kolejności znalazł się zawód prokuratora, doradcy ekonomiczno-finansowego, radcy prawnego i notariusza.

Szacunek i uznanie jakim darzony jest zawód sędziego słusznie stawia go na czele prestiżowych zawodów prawniczych. Nic też dziwnego, że studenci Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego również postrzegają sędziów jako ludzi ogólnie szanowanych. Zastanawiające jest jednak to, dlaczego inne zawody prawnicze tak dalece pozostają za nim w tyle. Wydawałoby się przecież, że u podstaw zasad etyki, jakimi winni kierować się zarówno sędziowie, jak i adwokaci, leżą podobne wartości.

Nasze badania wykazały, że **szacunek jakim studenci darzą poszczególne zawody prawnicze jest dość luźno związany z ich aspiracjami zawodowymi. Za-**

wód sędziego, który zdaniem badanych cieszy się tak dużym prestiżem społecznym, **chce w przyszłości wykonywać zaledwie 9% studentów I roku i 12% z roku III, a atrakcyjność tego zawodu wzrasta do 18% dopiero wśród studentów piątego roku.** Dużo większym powodzeniem, jeśli chodzi o wybór przez studentów swej własnej roli zawodowej, cieszy się natomiast zawód radcy prawnego i adwokata. **Zawód adwokata chce po ukończeniu studiów wykonywać 27% studentów I roku i około 22% z roku III i tyle samo z roku V, a zawód radcy prawnego 26% studentów z wszystkich ankietowanych lat.** Mogłoby to oznaczać, że w wyborze przyszłego zawodu studenci prawa tylko w niewielkim stopniu kierują się prestiżem społecznym, jakim ich zdaniem cieszy się dany zawód. Być może dużo większe znaczenie mają dla nich zupełnie inne kryteria, choćby takie jak status materialny. Niepokojący jest również fakt, że znaczna grupa studentów nie chce w ogóle pracować w przyszłości w zawodach typowo prawniczych, takich jak sędzia, adwokat czy prokurator. Chęć podjęcia pracy w zawodach nie związanych bezpośrednio z wymiarem sprawiedliwości deklaruje aż 29% studentów pierwszego roku, 25% trzeciego i 20% piątego. Choć wraz z wyższym rokiem studiów ankietowanych, atrakcyjność zawodów tylko pośrednio związanych z prawem spada, to i tak dane te są dość zastanawiające.

4. Szczególnie interesujące jest to, jak wśród rozmaitych zawodów prawniczych postrzegany jest zawód adwokata. Jacy studenci, charakteryzujący się jakimi cechami, uważają, że zawód ten cieszy się szacunkiem społecznym, i którzy spośród nich aspirują do wykonywania

tego zawodu w przyszłości. Chciałabym zająć się tym problemem nieco bliżej.

Po przeprowadzeniu analiz korelacyjnych okazało się, że zawód adwokata cieszy się podobnie wysokim szacunkiem i uznaniem społecznym zarówno wśród studentów studiów dziennych, jak i wieczorowych. Tych opinii nie różnicuje również płeć ankietowanych. Godne uwagi są natomiast pewne zależności między wykształceniem rodziców badanych studentów, a postrzeganiem przez nich zawodu adwokata jako prestiżowego. Studenci pierwszego i piątego roku z rodzin, w których ojciec bądź matka nie mają wykształcenia wyższego, są znacznie bardziej skłonni przypisywać zawodowi adwokata wysoki prestiż społeczny. Natomiast na trzecim roku studiów zauważa się odwrotną tendencję. Dzieci, których oboje lub jedno z rodziców mają wykształcenie wyższe, częściej uważają, że zawód adwokata darzony jest szacunkiem społecznym. Znacznie większym poważaniem cieszy się zawód adwokata również wśród młodzieży z domów dobrze sytuowanych. Wśród studentów, którzy uważają, że zawód adwokata ma wysoki prestiż społeczny, aż 60% pochodzi z rodzin, których sytuację materialną badani oceniają na będącą powyżej średniej krajowej.

Daje się zauważyć, zwłaszcza wśród studentów trzeciego i piątego roku, że poważanie społeczne przypisują zawodowi adwokata studenci pochodzący z Warszawy, w mniejszym stopniu zaś ci, którzy pochodzą z innych dużych miast, miasteczek i ze wsi. Ciekawe jest również to, że zawód adwokata łączą z uznaniem społecznym głównie ci studenci, którzy osiągają słabsze wyniki w nauce. Tendencja ta ulega zmianie wśród studentów

piątego roku, gdzie wyniki w nauce nie mają znaczenia przy przypisywaniu prestiżu zawodowi adwokata.

Zawód adwokata jest jednym z bardziej preferowanych zawodów, przez studentów naszego wydziału i cieszy się niestłabnącym powodzeniem. Swoje przyszłe losy pragną związać z tym zawodem zarówno ci studenci, którzy mieli w czasie studiów już pierwsze doświadczenia zawodowe, jak i ci, którzy nie pracowali dotychczas. Na pierwszym i na piątym roku studiów **zawód adwokata wybierają jednak głównie studenci dobrze sytuowani i pochodzący z rodzin o wyższym poziomie wykształcenia**. Tendencja ta ulega załamaniu w połowie studiów. Średnia sytuacja materialna i brak wyższego wykształcenia matki sprzyja, wśród studentów trzeciego roku, aspirowaniu do zawodu adwokata. Takie odwrócenie proporcji jest trudne do wytłumaczenia. Można jednak powiedzieć, że **istnieją pewne zależności pomiędzy sytuacją materialną i wykształceniem rodziców ankietowanych studentów prawa, a ich aspiracjami zawodowymi**.

Większość ankietowanych, którzy wiążą swoją przyszłą rolę zawodową z zawodem adwokata, to studenci pochodzący z Warszawy. Odsetek tych studentów wzrasta wraz z rokiem studiów z 40% na pierwszym roku, do 65% na trzecim i 70% na piątym. Zawód adwokata rzadko natomiast wybierają studenci pochodzący z innych dużych miast, z małych miasteczek i ze wsi. Zależności te zarysowują się wyraźnie na piątym roku, gdzie zawód adwokata chce wykonywać po ukończeniu studiów tylko 28% respondentów pochodzących nie z Warszawy. Z badań wynika, że aż

61% studentów trzeciego roku deklarujących chęć pracy w zawodzie adwokata, to studenci osiągający gorsze wyniki w nauce. Proporcje te ulegają odwróceniu na roku piątym, gdyż tutaj osoby aspirujące do zawodu adwokata to w 65% studenci, których średnia ocen wynosi powyżej 4. Mogłoby to oznaczać, że studenci piątego roku lepiej zdają sobie sprawę z wysokich wymagań, jakie stawiane są kandydatom ubiegającym się o przyjęcie na aplikację adwokacką.



Wysoka pozycja społeczna prawników na tle innych zawodów w Polsce ugruntowała się przez lata i nie ulega większym zmianom. Zaszczytne miejsce wśród zawodów prawniczych zajmuje zawód adwokata. Wysoki prestiż społeczny, jakim cieszą się adwokaci potwierdziły nasze badania, przeprowadzone wśród studentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Warto odnotowania jest jednak to, że szacunek jakim studenci darzą poszczególne zawody prawnicze, nie ma wpływu na wybór ich przyszłych ról zawodowych. Wydaje się, że studenci prawa częściej wybierają te

zawody, które wiążą się raczej z wysokim statusem materialnym, niż z uznaniem społecznym. Niepokojący jest również fakt, że tak wielu studentów prawa nie chce po ukończeniu studiów w ogóle pracować w zawodach związanych z wymiarem sprawiedliwości.

Zawód adwokata chce w przyszłości wykonywać znaczna większość badanych studentów prawa. Jest on jednak preferowany głównie przez studentów pochodzących z rodzin dobrze sytuowanych, o wyższym poziomie wykształcenia. Można to tłumaczyć z jednej strony tym, że zawód adwokata wiąże się z określonym kapitałem kulturowym i wybierają go raczej studenci o pewnym statusie rodzinnym. Z drugiej jednak strony, takie preferencje zawodowe studentów prawa, mogą świadczyć również o tym, że dostęp do zawodu adwokata jest zamknięty dla sporej grupy studentów, którzy nie posiadają tych atutów.

Podsumowując moje rozważania, chciałam podkreślić, że wysoki prestiż prawników jest niezwykle istotny dla prawidłowo rozwijającego się państwa i społeczeństwa. Dlatego też, więcej uwagi należałoby poświęcić kształceniu przyszłych prawników i sprawom etyki zawodów prawniczych.

Przypisy:

¹ Por. A. Sarapata: *Studia nad uwarstwieniem i ruchliwością społeczeństwa w Polsce*, Warszawa 1965, s. 136–160.

² Por. K. Słomczyński: *Zróżnicowanie społeczno-zawodowe i jego korelaty*, Warszawa 1972, s. 97–162.

³ Por. A. Podgórecki: *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 134–138, s. 196.

⁴ Por. Raport CBOS – opinie o wymiarze sprawiedliwości, wyniki badań ankietowych; Warszawa, wrzesień 1986, BDF/254/9/86, s. 10.

⁵ Por. E. Łojko: *O roli zawodów prawniczych w dzisiejszym świecie*, „Palestra” 1997, z. 3–4.